

# Anna Treter, Senna

Zapadam w sen głęboki jak staw  
i uwalniam się od trosk  
kolejny dzień spękany od spraw  
razem ze mną chowa się pod koc  
We śnie będę wieść życie na sto dwa  
czarny kawior jeść tokaj pić  
dwór mi odda cześć służba zegnie w pas  
tylko taki sen chce się śnić chce się wiecznie śnić  
Zapadam w sen  
głęboki jak staw leciuteńka niby liść  
lecz zbudzę się i pójdę pod wiatr  
żeby jutro znowu z tobą być  
Gorzej będzie wieść  
życie na sto dwa czarny kawior jeść tokaj pić  
ale tak już jest od tysięcy  
łatwiej zapaść w sen  
trudniej żyć znacznie trudniej żyć